

KS. KRZYSZTOF SMYKOWSKI\*

### ZAGROŻENIA ZWIĄZANE Z PRACĄ ZAWODOWĄ. REFLEKSJE TEOLOGA MORALISTY

Praca odgrywa niezwykle istotną rolę w życiu człowieka. To wszystko sprawia, że Jan Paweł II nie wahał się stwierdzić, że poprzez pracę człowiek „ureczywistnia siebie jako człowiek, a także poniekąd bardziej staje się człowiekiem”<sup>1</sup>. Jako bardzo ważna rzeczywistość praca stała się przedmiotem refleksji teologii moralnej społecznej. Liczne opracowania wskazują na wieloaspektowe jej znaczenie, postulują konieczność sprawiedliwych relacji pomiędzy pracodawcą i pracownikami oraz opisują istotną rolę pracodawcy pośredniego, czyli osób, instytucji państwowych i międzynarodowych, systemu prawnego, a nade wszystko samego państwa.

Mimo dostrzeżenia istotnego znaczenia pracy dla integralnego rozwoju człowieka, zasygnalizować należy niektóre zagrożenia, które łączą się z aktywnością zawodową. Refleksja teologiczno-moralna nie może wobec nich pozostać obojętna. W dobie cywilizacji naznaczonej materializmem i konsumizmem poważnym niebezpieczeństwem jest pracoholizm, który rozpatrywać należy jako istotne zafalszowanie ludzkiej wolności<sup>2</sup>, niepozostające także obojętne dla stanu zdrowia fizycznego i psychicznego.

Wśród niebezpieczeństw trzeba wskazać także na wypadki przy pracy oraz choroby zawodowe stwarzające poważne zagrożenie dla życia i zdrowia człowieka. To sprawia, że refleksja nad pracą staje się nie tylko domeną teologii moralnej życia społecznego czy katolickiej nauki społecznej, lecz także przedmiotem zainteresowania bioetyki teologicznej (teologii życia i zdrowia).

Niniejszy artykuł ma na celu ukazanie podstawowych zagrożeń dla życia i zdrowia człowieka, które wynikają z wykonanych przez niego obowiązków

---

\* ks. dr Krzysztof Smykowski – asystent Katedry Bioetyki Teologicznej w Instytucie Teologii Moralnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, e-mail: ksmyskowski@kul.pl

<sup>1</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, nr 9.

<sup>2</sup> Por. J. Nagórny, *Posłannictwo chrześcijan w świecie*, t. 1, *Świat i wspólnota*, Lublin 1998, s. 359-361.

zawodowych. Na jego wstępie zostaną przytoczone wybrane dane statystyczne dotyczące wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Ma to na celu zwrócenie uwagi na wagę omawianego zjawiska. W kolejnej części zostanie podjęte dość istotne zagadnienie, jakim jest wykonywanie obowiązków zawodowych, z którym związane jest ryzyko utraty zdrowia i życia. W tym miejscu zostaną omówione warunki godziwości takiego działania. W zwięźczeniu zostanie ukazana odpowiedzialność poszczególnych podmiotów, która koncentruje się na trychotomii: pracownik – pracodawca – pracodawca pośredni (państwo).

### Wybrane dane statystyczne

Dla ukazania wagi poruszanego tematu konieczne na wstępie staje się przywołanie niektórych danych obrazujących skalę opisywanego zjawiska. W tym miejscu zostaną poddane analizie wskaźniki dotyczące chorób zawodowych i wypadków przy pracy odnotowanych w ostatnich latach na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Dane na temat wypadków związanych z działalnością zawodową gromadzone przez Główny Urząd Statystyczny, Instytut Medycyny Pracy im. prof. J. Nofera w Łodzi oraz Wojewódzkie Ośrodki Medycyny Pracy wskazują, że na przestrzeni ostatnich lat ich liczba powoli, choć systematycznie spada. W 2013 r. zanotowano w Polsce ponad 88 tysięcy nieszczęśliwych wypadków związanych z wykonywaną pracą, czyli uległo im 8 osób na każdy tysiąc zatrudnionych. Najwięcej tego typu zdarzeń miało miejsce w przemyśle (ponad 33 tysiące) oraz handlu i naprawie pojazdów mechanicznych (ponad 11 tysięcy). W analizowanym czasie podczas wykonywania obowiązków zawodowych na skutek nagłych zdarzeń śmierć poniosło 277 osób. 75 z nich pracowało w przemyśle, a 71 w budownictwie<sup>3</sup>.

Aby jednak właściwie ocenić ryzyko towarzyszące wykonywanej pracy, nie wystarczy odwołać się do danych bezwzględnych. Bardziej wartościowe jest skorzystanie ze statystyk uwzględniających częstotliwość wypadków na tysiąc osób zatrudnionych. W ich świetle na niebezpieczeństwo narażeni są pracownicy następujących sektorów gospodarki: przemysłu, w tym zwłaszcza gospodarki ściekami i odpadami oraz górnictwa, a także opieki zdrowotnej i pomocy społecznej oraz rolnictwa, leśnictwa, rybactwa i łowiectwa. Największe z kolei niebezpieczeństwo wypadków śmiertelnych występuje w rolnictwie, leśnictwie, rybactwie i łowiectwie oraz w branży budowlanej. Stosunkowo niska jest częstotliwość najtragiczniejszych zdarzeń w przemyśle. W tym sektorze gospodarki jest ona wysoka jedynie w górnictwie<sup>4</sup>.

Nie mniej istotnym problemem są choroby zawodowe. Choć częstotliwość ich występowania jest mniejsza niż wypadków przy pracy, to jednak ich skutki

<sup>3</sup> Por. Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2014*, Warszawa 2014, s. 258.

<sup>4</sup> Por. tamże, s. 259.

są często poważniejsze, ponieważ tego rodzaju schorzenia uniemożliwiają wykonywanie określonego rodzaju pracy lub czynią człowieka całkowicie do niej niezdolnym. Utrata zdrowia powoduje ponadto niemożność pełnienia ról społecznych, a co za tym idzie stanowi istotą przeszkodę w wypełnianiu życiowego powołania<sup>5</sup>.

W 2013 r. odnotowano 2214 zachorowań na omawiane schorzenia, a zatem na 100 tysięcy zatrudnionych dotkniętych nimi zostało 21 osób. Najczęściej występuje pylica płuc oraz przewlekłe choroby narządu głosu spowodowane nadmiernym wysiłkiem głosu oraz choroby zakaźne i pasożytnicze. Nie brakuje także tak poważnych schorzeń, jak przewlekłe choroby układu nerwowego oraz nowotwory złośliwe, których przyczyną jest przebywanie w miejscu występowania czynników kancerogennych<sup>6</sup>. Schorzenia zawodowe występują najczęściej u osób zatrudnionych w przetwórstwie przemysłowym (26%), w rolnictwie, leśnictwie, rybactwie i łowiectwie (23%) oraz w górnictwie (21%)<sup>7</sup>.

Trzeba jednak zwrócić uwagę na to, że przedstawione dane mogą być niepełne, a rzeczywisty poziom zarówno wypadków przy pracy, jak i chorób zawodowych, może być nieco wyższy. Wynika to z faktu, że nie wszystkie nieszczęśliwe wypadki są zgłaszane odpowiednim służbom. Zjawisko to dotyczy przede wszystkim tzw. szarej strefy, czyli pracowników zatrudnionych nielegalnie. Również nie wszyscy lekarze wiążą zdiagnozowane choroby z wykonywaną przez pacjenta obecnie lub wcześniej pracą, a co za tym idzie nie są one uwzględniane w oficjalnych statystykach. Analizowane dane nie obejmują także wypadków w indywidualnych gospodarstwach rolnych, które niejednokrotnie są tragiczne w skutkach.

Dane statystyczne pokazują, że zarówno wypadki przy pracy, jak i choroby zawodowe, stanowią dość istotny problem społeczny. Dotyczą bowiem w znacznej mierze tych sektorów gospodarki, w których zatrudniona jest największa część społeczeństwa. W przemyśle pracuje bowiem 20% czynnych zawodowo obywateli Polski, w rolnictwie i leśnictwie 17%, a w opiece zdrowotnej blisko 5%<sup>8</sup>. Wypadki przy pracy i choroby zawodowe stanowią tym samym poważne wyzwanie moralne.

### Godziwość podjęcia ryzyka

Aktywność zawodowa, szczególnie w niektórych sektorach gospodarki, wiąże się z ryzykiem utraty zdrowia lub nawet życia na skutek wypadków lub chorób zawodowych. W tym miejscu należy zatem zastanowić się, czy podej-

<sup>5</sup> Por. J. Wróbel, *Człowiek i medycyna. Teologicznomoralne podstawy ingerencji medycznych*, Kraków 1999, s. 150.

<sup>6</sup> Por. Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik statystyczny...*, dz. cyt., s. 264.

<sup>7</sup> Por. *Statystyka 2013*, Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, [http://www.ciop.pl/CIOPPortalWAR/appmanager/ciop/pl?\\_nfpb=true&\\_pageLabel=P202623601332861925895](http://www.ciop.pl/CIOPPortalWAR/appmanager/ciop/pl?_nfpb=true&_pageLabel=P202623601332861925895), (dostęp: 27.05.2015)

<sup>8</sup> Por. Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik statystyczny...*, dz. cyt., s. 240.

owanie takiego ryzyka jest godziwe z moralnego punktu widzenia. Życie i zdrowie są bowiem szczególnymi Bożymi darami, które człowiek jest zobowiązany szanować i podejmować o nie permanentną troskę.

W tym kontekście należy odwołać się do zasady ogólnej, która ma zastosowanie nie tylko do aktywności zawodowej, lecz także do wszystkich sytuacji, w których życie człowieka zostaje wystawione na niebezpieczeństwo. Brzmiałaby ona następująco: narażanie własnego życia na niebezpieczeństwo jest godziwe dla proporcjonalnie poważnej przyczyny. Można również sformułować jej bardziej uszczegółowioną wersję: im większe jest niebezpieczeństwo dla życia, tym poważniejsze muszą być racje, dla których podjęcie ryzyka byłoby godziwe<sup>9</sup>. Wynika to z faktu, że choć życie człowieka jest niewątpliwie wartością podstawową, to jednak nie stanowi wartości absolutnej. Prawdę tę wielokrotnie przypominało nauczanie Kościoła. Czynił tak m.in. Jan Paweł II: „Życie cielesne w swojej ziemskiej kondycji bez wątplenia nie jest dla wierzącego wartością absolutną, tak że może on zostać wezwany, aby je porzucić dla wyższego dobra; jak mówi Jezus, «kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z powodu Mnie i Ewangelii, zachowa je» (Mk 8, 35)”<sup>10</sup>.

Przy ocenie godziwości podjęcia działań ryzykownych należy uwzględnić szereg czynników. Na pierwszym miejscu trzeba wziąć pod uwagę, na ile poważne jest niebezpieczeństwo. Może ono bowiem odnosić się zarówno do utraty życia, jak i niewielkiego uszczerbku na zdrowiu. Istotne jest również prawdopodobieństwo zaistnienia nieszczęśliwego zdarzenia, na co wskazują przytoczone statystyki, w poszczególnych sferach zawodowej działalności człowieka. Wreszcie konieczne jest uwzględnienie racji, dla której podejmowane jest ryzyko<sup>11</sup>. Podjęcie działalności zawodowej wiąże się z szeregiem bardzo poważnych motywów. Ze względu na ściśle bioetyczny profil tego opracowania zostaną one tylko zasygnalizowane. Praca kształtuje ludzką osobowość, stając się okazją dla rozwoju sprawności moralnych w wymiarze osobistym, rodzinnym i społecznym. Jest realizacją powołania człowieka i dzieła jego zbawienia. Służy wreszcie dobru wspólnemu, będąc konkretną aplikacją przykazania miłości bliźniego<sup>12</sup>.

Wynika z tego, że podjęcie się zadań, z którymi wiąże się pewne ryzyko, jest działaniem zasadniczo godziwym. Należy przy tym pamiętać o moralnym obowiązku ciężącym zarówno na pracodawcy, jak i na pracowniku, by podjąć wszelkie możliwe działania w celu zapobiegania nieszczęśliwym wypadkom. W takiej sytuacji zaistnienie niebezpieczeństwa staje się jedynie trudnym do

<sup>9</sup> Por. L. Ciccone, *«Non uccidere»*. *Questioni di morale della vita fisica*, Milano 1988, s. 366.

<sup>10</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, nr 47.

<sup>11</sup> Por. L. Ciccone, *«Non uccidere»...*, dz. cyt., s. 367-368.

<sup>12</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, nr 6, 9-10; J. Gocko, *Praca*, w: Jan Paweł II, *Encyklopedia nauczania moralnego*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Radom 2005, s. 413-415.

przewidzenia „dziełem przypadku” i niedoskonałości, których przewidzenie jest niemożliwe<sup>13</sup>.

Jak widać z powyższych rozważań, podjęcie się działania obarczonego ryzykiem jest czynem moralnie godziwym i tym samym stanowi prawo człowieka. Należy jednak rozważyć pewne sytuacje i grupy zawodowe, dla których wypełnianie takich zadań staje się także obowiązkiem. Dotyczy to osób, związane są wprost ze służbą dobru wspólnemu i jego ochronie. Wśród nich należy wymienić przede wszystkim lekarzy i inne osoby wykonujące zawód medyczny (pielęgniarki, ratownicy medyczni), strażaków, policjantów i inne służby stojące na straży porządku publicznego<sup>14</sup>. Odnosi się to także do tych, którym powierzona została szczególna troska o dobra duchowe bliźniego, czyli osób duchownych<sup>15</sup>. Wszyscy podejmujący wspomniane obowiązki są świadomi niebezpieczeństw, na które mogą być narażeni, czego dowodem jest tekst ślubowania funkcjonariusza Policji<sup>16</sup> czy Państwowej Straży Pożarnej<sup>17</sup>. Z tej właśnie przyczyny słuszna obrona życia własnego i bliźnich przed niesprawiedliwym agresorem, która dla każdego człowieka jest prawem, dla policjantów, strażaków i żołnierzy staje się obowiązkiem<sup>18</sup>.

### Odpowiedzialność pracownika

Przed omówieniem odpowiedzialności pracownika i pracodawcy za nie-szczęśliwe zdarzenia mające miejsce w zakładzie pracy, należy stwierdzić, że u ich źródeł leży najczęściej jakieś zaniedbanie. Jest ono obecnie jednym z głównych zagrożeń życia i zdrowia człowieka<sup>19</sup>.

Pierwszorzędnym zadaniem pracownika jest troska o własny stan psychofizyczny podczas wykonywania obowiązków zawodowych. Wykonywanie pracy, szczególnie przy użyciu urządzeń mechanicznych, w stanie znacznego zmęczenia, bez koniecznego okresowego odpoczynku, a także po zażyciu niektórych rodzajów wyrobów medycznych, których skutkiem ubocznym jest osłabienie zdolności koncentracji i reagowania lub uczucie przemęczenia, sta-

<sup>13</sup> Por. J. Wróbel, *Człowiek i medycyna...*, dz. cyt., s. 327-328.

<sup>14</sup> Por. L. Ciccone, *«Non uccidere»...*, dz. cyt., s. 368-369.

<sup>15</sup> Por. J. Nagórny, *Miłość*, w: *Z wiary miłość i nadzieja*, red. K. Jeżyna, J. Gocko, W. Rzepa, Lublin 2001, s. 181.

<sup>16</sup> „[...] świadom podejmowanych obowiązków policjanta, ślubuję: służyć wiernie Narodowi, chronić ustanowiony Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej porządek prawny, strzec bezpieczeństwa Państwa i jego obywateli, nawet z narażeniem życia”.

<sup>17</sup> „[...] świadom podejmowanych obowiązków strażaka, uroczyste ślubuję być ofiarnym i mężnym w ratowaniu zagrożonego życia ludzkiego i wszelkiego mienia, nawet z narażeniem życia”.

<sup>18</sup> Por. J. Nagórny, *Prawo do słusznej obrony*, w: *Wojna sprawiedliwa? Przesłanie moralne Kościoła*, red. J. Nagórny, M. Pokrywka, Lublin 2003, s. 88-89.

<sup>19</sup> Por. tenże, *Zaniedbanie i przemoc u źródeł współczesnych zagrożeń życia i zdrowia*, w: *Ad libertatem in veritate. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu profesorowi Alojzemu Marcolowi w 65 rocznicę urodzin i 35-lecie pracy naukowej*, red. P. Morciniec, Opole 1996, s. 287.

nowi lekkomyślne narażenie życia i zdrowia własnego i drugiego człowieka. Niektóre analizy wskazują, że częstotliwość wypadków w poniedziałki jest o ponad 20% wyższa niż w pozostałe dni tygodnia, co wydaje się być skutkiem niewłaściwego wypoczynku lub nawet jego braku podczas dni wolnych od pracy<sup>20</sup>. Prawe sumienie domaga się, aby podczas pracy człowiek zachował trafną ocenę sytuacji, na którą składają się zmysł rzeczywistości oraz spostrzegawczość. Łączy się ona ze zdolnością patrzenia w przyszłość, która umożliwia zapobieganie niebezpiecznym zdarzeniom<sup>21</sup>. Konieczne jest jeszcze rozważanie odpowiedzialności moralnej osoby, która przez zaniedbanie lub nieuwagę przyczyniła się do śmierci lub kalectwa współpracownika. Na pewno nie można mówić w tym wypadku o pełnej winie (tak jak w przypadku zabójstwa bezpośredniego lub umyślnego okaleczenia). Wydaje się jednak, że niezwykle rzadko można by uznać też całkowity brak odpowiedzialności<sup>22</sup>.

Powyższe stwierdzenia należy odnieść w sposób jeszcze bardziej wyraźny do osób, które podejmują pracę pod wpływem alkoholu lub innych substancji odurzających. Potwierdza to Katechizm Kościoła Katolickiego: „Ci, którzy w stanie nietrzeźwym [...] zagrażają bezpieczeństwu innych lub swemu własnemu – na drogach, na morzu lub w powietrzu – ponoszą poważną winę”<sup>23</sup>. Wspomniane substancje przyczyniają się do osłabienia zdolności koncentracji i sprawności motorycznej. Są ponadto przyczyną zatracenia hamulców moralnych, niebezpiecznych zachowań czy wręcz agresji. W tym miejscu trzeba podkreślić, że nadużywanie leków czy alkoholu stanowi poważne wykroczenie przeciw kardynalnej cnotie umiarkowania. Wykonywanie zaś obowiązków służbowych w stanie upojenia lub odurzenia jest grzechem przeciwko cnotie roztropności oraz stanowi poważne zaniedbanie obowiązku miłości samego siebie i swego bliźniego<sup>24</sup>.

Na marginesie należy wspomnieć, że troska o własny stan psychofizyczny wynika nie tylko z obowiązku poszanowania życia i zdrowia. Jest ona także przejawem uczciwości zawodowej oraz realizacją wymogów sprawiedliwości w relacjach pomiędzy pracownikiem a pracodawcą<sup>25</sup>.

### Odpowiedzialność pracodawcy

Podstawową perspektywę dla omawiania tego zagadnienia stanowi dość powszechne we współczesnym świecie zmniejszanie się lub nawet całkowite

<sup>20</sup> Por. L. Ciccone, «*Non uccidere*»..., dz. cyt., s. 405. W artykule odwołano się do danych włoskich. W Polsce statystyki wypadków przy pracy, w przeciwieństwie np. do zestawień zdarzeń drogowych, nie uwzględniają danych dotyczących czasu (dzień tygodnia, godzina) ich zaistnienia.

<sup>21</sup> Por. S. Nowosad, *Teologia moralna ogólna. Skrypt dla słuchaczy Kolegium Teologicznego*, Lublin 1994, s. 94.

<sup>22</sup> Por. J. Nagórny, *Zaniedbanie i przemoc*..., dz. cyt., s. 289.

<sup>23</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002, nr 2290.

<sup>24</sup> Por. tamże.

<sup>25</sup> Por. L. Ciccone, «*Non uccidere*»..., dz. cyt., s. 405.

odrzuć poczucie odpowiedzialności za drugiego człowieka. Można to w sposób uprawniony i czytelny porównać do postawy Kaina<sup>26</sup>. Nauczanie Kościoła przypomina, że także na pracodawcy ciąży poważna odpowiedzialność za życie i zdrowie człowieka. Koncentruje się ona przede wszystkim na stworzeniu bezpiecznego środowiska pracy: „Trzeba pamiętać, że do tych uprawnień należy także i to, aby miejsce pracy i procesy produkcji nie szkodziły zdrowiu fizycznemu pracowników i nie naruszały ich zdrowia moralnego”<sup>27</sup>.

Wynika z tego, że do podstawowych obowiązków pracodawcy należy troska o stan techniczny wszystkich urządzeń działających na terenie zakładu pracy, co przejawia się w poddawaniu ich regularnym przeglądom i konserwacji, a w wypadku konieczności także wymianie. Nie mniej istotne jest także wyposażenie miejsca pracy oraz wszystkich pracowników w niezbędne środki bezpieczeństwa i ochrony zarówno indywidualnej, jak i zbiorowej<sup>28</sup>.

Analizując tę płaszczyznę odpowiedzialności, należy stwierdzić, że często ma tu miejsce konflikt interesów. W dobie kryzysu ekonomicznego, który dotyka niemal wszystkie sektory gospodarki, wśród pracodawców pojawia się pokusa rezygnacji z zastosowania wszystkich dostępnych środków, które mogą wpływać na poziom bezpieczeństwa osób zatrudnionych. Motywacją takich zaniechań jest chęć zapewnienia firmie większego zysku. Kościół uznaje prawo przedsiębiorstwa i jego właściciela do oczekiwania stosownego dochodu ze swojej inwestycji. W przypadku sytuacji konfliktu interesów pomiędzy nieograniczonym pragnieniem zysku, a zapewnieniem pracownikom odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa i godziwych warunków pracy, co w prostej linii prowadzi do afirmacji osobowej godności człowieka, z moralnego punktu widzenia należy zawsze opowiedzieć się za drugim wyborem<sup>29</sup>.

Praca drugiego człowieka, a tym bardziej jego zdrowie lub życie, nie mogą być traktowane wyłącznie jako środek prowadzący do osiągnięcia zysku. W tym kontekście należy stwierdzić, że tego rodzaju zaniechania powodują powstanie winy moralnej nie dopiero wówczas, gdy dochodzi do poważnego wypadku. Obiektywnie ciężkim wykroczeniem jest już sama decyzja lub działanie, które naraża bliźniego na utratę życia lub integralności fizycznej<sup>30</sup>.

### Odpowiedzialność państwa

W zapewnieniu ochrony życia i zdrowia osobom podejmującym aktywność zawodową nie mniej istotna jest rola pracodawcy pośredniego. W tym

<sup>26</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, nr 8; J. Nagórny, *Zaniechanie i przemoc...*, dz. cyt., s. 288.

<sup>27</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, nr 19.

<sup>28</sup> Por. L. Ciccone, «*Non uccidere*»..., dz. cyt., s. 404-405.

<sup>29</sup> Por. Jan Paweł II, *Konflikt interesów i jego znaczenie w nauce i medycynie. Przesłanie do uczestników międzynarodowej konferencji zorganizowanej w Warszawie (5.04.2002)*, w: *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*, t. 2, red. J. Brusilo, Tarnów 2012, s. 198.

<sup>30</sup> Por. L. Ciccone, «*Non uccidere*»..., dz. cyt., s. 406.

wypadku są nim przede wszystkim władze państwowe oraz przedstawiciele różnego rodzaju instytucji państwowych i samorządowych, które zajmują się kwestiami zatrudnienia.

Jednym z ich podstawowych zadań jest stanowienie prawa, które ma służyć dobru wspólnemu poprzez wyznaczanie praw i obowiązków zarówno pracowników, jak i pracodawców. Zadaniem kompetentnych władz publicznych jest także uważne śledzenie zmian, które mają miejsce w sferze aktywności zawodowej. Są one związane z szybkim rozwojem technologicznym oraz przemianami zachodzącymi w sposobach wykonywania pracy. Prawo dotyczące zatrudnienia winno obejmować nie tylko szeroko pojęte kwestie bezpieczeństwa i higieny, lecz także czas pracy i uprawnienia do wypoczynku<sup>31</sup>. Korzystanie z regularnego wypoczynku tygodniowego oraz urlopu wydatnie przyczynia się do zmniejszenia ryzyka zapadalności na poważne schorzenia.

W tym kontekście należy zwrócić uwagę na to, że przestrzeganie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy obowiązuje w sumieniu człowieka wierzącego. Zgodnie z zasadami wypracowanymi przez teologię moralną fundamentalną, prawo stanowione ludzkie ma walor zobowiązujący, jeśli jest godziwe, sprawiedliwe, możliwe do wykonania oraz konieczne lub prawdziwe pożyteczne<sup>32</sup>. Przepisy prawa pracy spełniają wszystkie te wymogi. Nie sprzeciwiają się prawu Bożemu (naturalnemu i pozytywnemu), lecz stają się konkretyzacją nakazu troski o zdrowie i życie, które stanowią wartość samą w sobie. Z całą pewnością mieszczą się w kompetencjach prawodawcy. W normalnych granicach są możliwe do wykonania, choć ich przestrzeganie w pewnych okolicznościach może wymagać wysiłku zarówno ze strony pracownika, jak i pracodawcy. Są wreszcie konieczne dla dobra wspólnego przez to, że przyczyniają się do wprowadzenia ładu i porządku w miejscu pracy oraz zapewnienia bezpieczeństwa.

Należy także zauważyć, że celem prawa pracy musi być przede wszystkim poprawa stanu bezpieczeństwa. Przepisy w trosce o zdrowie i życie człowieka nie powinny w sposób istotny utrudniać wykonywania obowiązków zawodowych lub nakładać nieproporcjonalnych zobowiązań, jeśli nie jest to konieczne dla uniknięcia wypadków lub chorób zawodowych. W tym miejscu pojawia się także istotny problem absurdalnych nakazów prawnych. Ich niezyciowy charakter może sprawić, że będą nagminnie łamane i tym samym nie będą gwarantować wzrostu bezpieczeństwa, co powinno być ich zadaniem. Z całą pewnością może się to przyczyniać do utrwalenia przekonania niektórych pracodawców i pracowników o niezasadności wszelkich ograniczeń, a osoba stanowiąca prawo staje się moralnie odpowiedzialna za zaistniałą sytuację. Nie pomniejsza to jednak indywidualnej odpowiedzialności każdej osoby naruszającego normy prawa pracy<sup>33</sup>.

<sup>31</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, nr 19.

<sup>32</sup> Por. S. Nowosad, *Teologia moralna ogólna...*, dz. cyt., s. 72.

<sup>33</sup> Por. J. Nagórny, *Zaniedbanie i przemoc...*, dz. cyt., s. 303.



Drugim podstawowym zadaniem państwa jest kontrola przestrzegania prawa. Odwołanie się do moralnego obowiązku przestrzegania ustanowionych przepisów nie może bowiem oznaczać lekceważenia i odrzucenia konieczności kontroli ze strony państwa. Do wypełniania tych zadań są powoływane odpowiednie instytucje państwowe z Państwową Inspekcją Pracy na czele. Podstawową misją tych służb jest przede wszystkim eliminacja niebezpiecznych postaw i zachowań, które są główną przyczyną wielu tragedii<sup>34</sup>. W tym miejscu należy wspomnieć, że wyłącznym celem kontroli i egzekucji przestrzegania ustalonych norm powinna być poprawa bezpieczeństwa i higieny pracy. Za rażące naruszenie tej powinności należy uznać działania, których celem jest wyłącznie zwiększenie wpływów do budżetu z tytułu mandatów lub kar nakładanych pracownikom, ich przełożonym lub właścicielom zakładów. Takie postępowanie nie sprzyja kształtowaniu postawy zaufania wobec władz publicznych i sprzeciwia się najważniejszemu zadaniu państwa, jakim jest rozumna troska o dobro wspólne. W tym aspekcie wydaje się, że instytucje zajmujące się kontrolą przestrzegania prawa pracy winny jeszcze większą uwagę skierować ku tzw. szarej strefie. Pracownicy wykonujący swoje obowiązki bez podpisania jakiegokolwiek formy umowy są bowiem pozbawieni nie tylko ochrony w przypadku nieszczęśliwego zdarzenia lub zachorowania, ale także bardzo często podejmują swoje zajęcia w niewłaściwych lub wręcz szkodliwych warunkach.

Ostatnim z zadań państwa w omawianym zakresie jest organizacja bardzo ważnego działu służby zdrowia, jakim jest medycyna pracy. Należy pracownikowi zapewnić możliwość kontaktu z odpowiednim specjalistą, szczególnie wtedy gdy uległ wypadkowi lub poważnie zachorował<sup>35</sup>. Zadaniem systemu medycyny pracy jest opieka nad pracownikami, wykonywanie okresowych badań oraz ewentualna rehabilitacja w sytuacji, gdy obowiązki zawodowe przyczyniły się do utraty zdrowia. Nie mniej istotne jest wdrażanie programów profilaktycznych oraz zbieranie informacji na temat wypadków, chorób zawodowych i ich skutków. W wypełnianiu tych obowiązków lekarze medycyny pracy współpracują z jednostkami badawczo-rozwojowymi<sup>36</sup>.

\* \* \*

Aktywność zawodowa, podobnie jak inne formy działalności człowieka, wiąże się z pewnymi niebezpieczeństwami dla jego życia i integralności fizycznej. W niektórych profesjach to ryzyko może być bardzo wysokie. Z ogólnych zasad teologii moralnej wynika, że człowiek ma prawo je podjąć, jeżeli domaga się tego proporcjonalna racja. Jest nią wykonywanie pracy, która przy-

<sup>34</sup> Por. tamże.

<sup>35</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, nr 19.

<sup>36</sup> Por. L.T. Dawidzik, *System ochrony zdrowia pracujących w Polsce*, w: *Medycyna pracy w praktyce lekarskiej*, red. Z. Byczkowska, L.T. Dawidzik, Łódź 1999, s. 40-43.

czynia się do integralnego rozwoju człowieka i służy dobru wspólnemu. W takim wypadku należy dołożyć wszelkich starań, by to ryzyko zminimalizować. Jest to wspólnym zadaniem pracownika, pracodawcy oraz instytucji państwowych.

## **DANGERS CONNECTED WITH PROFESSIONAL WORK. MORAL THEOLOGIAN'S REFLECTIONS**

### **Summary**

Professional work is often connected with dangers for human life and health. Employees are exposed for misadventures and professional illnesses. In some professions this risk can be very high. On the other hand work is very important in human life. It ensures integral human development. Hence, man can do his job although some risk can be connected with it. Prerequisite for this kind of activity is using all available means for health and safety. In such situation possible misadventure is only the effect of coincidence, which cannot be predicted. Responsibility for health and safety at work is common duty of employees, employers and state authorities. Employees are mainly responsible for their mental and physical condition, employers for worksite and authorities for reasonable labour legislation.

**Key words:** health and safety, moral theology, work.